Margaret, KOLĘDA WARSZAWSKA 1939

O Matko, odłóż dzień narodzenia na inny czas,
Niechaj nie widzą oczy Stworzenia jak gnębią nas.
Niechaj się rodzi Syn najmilejszy wśród innych gwiazd,
Ale nie tutaj, nie w Najsmutniejszym Ze Wszystkich Miast

Bo w naszym mieście, które pamiętasz z dalekich dni…
Krzyże wyrosły, krzyże i cmentarz świeży od krwi.
Bo nasze dzieci pod szrapnelami padły bez tchu.
O Święta Mario, módl się za nami, lecz nie chodź tu…

A jeśli chcesz już narodzić w cieniu wojennych zgliszcz,
To lepiej zaraz po narodzeniu rzuć Go na Krzyż.